

Radziecka delegacja wojskowa odwiedziła Turoszów

Radziecka delegacja wojskowa z ministrem obrony marszałkiem Rodionem Malinowskim przybyła dziś do kombinatu paliwowo-energetycznego w Turoszowie. Delegacji towarzyszy minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski oraz przedstawiciele władz wojewódzkich. Goście zwiedzili obie kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego i halę turbin w elektrowni.

W godzinach popołudniowych w Zgorzelcu odbył się wiec mieszkańców nadgranicznego miasta z udziałem radzieckiej delegacji wojskowej. PAP

Minister David w Londynie

We wtorek przybył do Londynu z 3-dniową oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych CSRS, Vaclav David, powracający z sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Spotka się on z lordem Home i innymi członkami rządu brytyjskiego. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

Komisja handlu zagranicznego zakończyła obrady

W dniu 15 października pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego rady ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej, A. Birladeanu, rozpoczęło się 9 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG).

Komitet Wykonawczy omówi problemy dalszego rozwoju współpracy ekonomicznej i technicznej krajów socjalistycznych — członków RWPG.

W Moskwie zakończyło się kolejne posiedzenie stałej komisji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej do spraw handlu zagranicznego. Obrady toczyły się w atmosferze przyjaznej i braterskiej współpracy.

W pracy komisji wzięły udział delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. W charakterze obserwatorów obecni byli przedstawiciele Demokratycznej Republiki Wietnamu, Chin i Kuby.

Komisja opracowała praktyczne środki zapewniające wykonanie uchwał VIII sesji RWPG w dziedzinie handlu zagranicznego. W związku z przejściem od 1 stycznia 1964 roku na wielostronny system rozrachunków we wzajemnych obrotach handlowych krajów członków RWPG, komisja u-

Skok Jaskólskiego przesądził o tytule mistrza Polski Zawiszy

W dalszym ciągu rozgrywanych w Tokio międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, w ramach „Tygodnia sportu”, w trójskoku startował Polak Jaskólski. W silnej konkurencji zajął on drugie miejsce za Australijczykiem Tomlinsonem wynikiem 16,97 tj. zaledwie o 4 cm gorszym od zwycięzcy. W pokonanym polu pozostawił Polak Japończyk Oto (16,07) oraz zawodnika ZSRR Gorajewa (15,79).

Warto dodać, że wynik Jaskólskiego, zgodnie z decyzją PZLA, został zaliczony do punktacji drużynowych mistrzostw Polski. Przesądził on tym samym o zdobyciu przez Zawiszę tytułu mistrzowskiego.

Niespodzianką zawodów w Tokio była porażka rekordzistki świata w rzucie oszczepem Ozoliny (ZSRR) która wynikiem 53,73 zajęła drugie miejsce za Niemką Gerhards — 54,95. (za)

Grecja — Polska na antenie PR

Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego Grecja — Polska w Atenach, w środę 16 bm. Transmisja rozpocznie się o godz. 15.25 w programie II. (PAP)



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
środa, 16. X. 1963

Cena 50 gr
Nr 246 (6125)

Produkcja i eksport rośnie

Wiosną rusza budowa „Śremu“

Z konferencji prasowej w HCP

Wrzesień był dla „Cegielszczaków” miesiącem niezwykle pomyślnym. Wszystkie 9 fabryk swe plany produkcji wysoko przekroczyły dając razem 110,6 proc. planowanej produkcji towarowej i podnosząc tym samym ogólne przekroczenie zadań III kwartału do 5,3 proc. A u „Cegielskiego” każdy procent dodatkowej produkcji to dziesiątki milionów złotych.

Z każdym miesiącem zakłady umacniają także zdobyte wyprzedzenie (w stosunku do planu) w realizowanych zamówieniach eksportowych. Z wczorajszej konferencji prasowej w HCP wynikało, że dodatkowy eksport obejmuje już: silnik o-

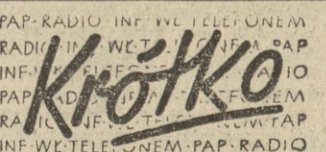
krętowy, wagon osobowy, 32 obrabiarki oraz sporo innej drobny o łącznej wartości 52,3 mln zł. Uruchomienie produkcji w nowej fabryce silników odciąży fabrykę obrabiarek od produkcji okrętowej i pozwoli jej skupić się na odrobieniu do końca roku zaległości w obrabiarkach dla potrzeb kraju.

Dzięki rzetelnej realizacji lipcowej uchwały Rady Ministrów i CRZZ, zakłady mają szansę wysokiego przekroczenia zadań rocznych przy mniejszym niż planowano zatrudnieniu i dużych oszczędnościach materiałów.

Na konferencji informowano dziennikarzy o postępach prac nad przygotowaniem budowy miliardowej wartości odlewni „Cegielskiego” w Śremie. Obiekt ten będzie pierwszym z serii pięciu najnowocześniejszych odlewni „rejonowych” w kraju, dwa razy większych od „Pometu”, które mają złagodzić występujący dziś deficyt odlewów w przemyśle.

Wiosną 1964 r. w Śremie rozpocznie się zagospodarowywanie olbrzymiego terenu na południowo-wschodnim krańcu miasta: doprowadzenie elektryczności, wody, gazu itp., budowa dróg oraz hotelu na 200 miejsc dla pierwszych pracowników. Jesienią, warszawski „Prozamet” ma skończyć dokumentację i wtedy rozpocznie się właściwa budowa dziesiątek hal produkcyjnych oraz osiedla mieszkaniowego dla (do celowo) 12-15 tys. mieszkańców.

Już dziś do dyrekcji zakładów wpływają wnioski robotników wyrażających chęć pracy w nowej — wolnej od pyłu i brudu — odlewni. Dyrekcja organizuje także w rejonie Śremu zebrania informacyjne, dociera do różnych szkół i sama organizuje szkoły, przygotowując sobie kadre dla przyszłej produkcji. (pch)



„Złoty Medal Kosmosu”

Międzynarodowa Federacja Aeronautyczna, której 56 konferencja odbywa się obecnie w Meksyku, nadała „Złoty Medal Kosmosu” kosmonautom radzieckim Nikołajewowi i Popowiczowi za przeszło 70-godzinny lot zespółowy.

Pomnik Lenina

W Moskwie utworzona została rada artystyczna, która będzie rozpatrywać projekty pomnika Lenina. Pomnik ma być wzniesiony w Moskwie w roku 1970 — w setną rocznicę urodzin wodza Rewolucji Proletariackiej.

Broń norweska dla Bundeswehry

Norweskii koncern zbrojeniowy „Kongsberg Vapen Fabrik” otrzymał od bońskiego ministerstwa obrony zamówienie na dostawę karabinów dla Bundeswehry wartości 60,8 mln. koron norweskich.

Cementowe silosy w Gdyni

15 bm. w porcie gdyniskim rozpoczęła pracę pierwsza w kraju specjalistyczna baza przeładunkowa cementu. Baza składa się z 12 silosów o łącznej pojemności 1440 ton syplkiego cementu. Roczna zdolność przeładunkowa tego obiektu wynosi ponad 100 tys. ton.

Sukces Edwarda Kmiciewicza w Tuluzie

W Tuluzie zakończył się 10 konkurs śpiewaczy, w którym udział brali również artyści Polacy. Wśród kobiet czwarte miejsce zajęła — studentka PWSM w Łodzi — Teresa Wojtaszek, zaś wśród mężczyzn trzecie miejsce — Edward Kmiciewicz z Opery Poznańskiej. Jury nie przyznało pierwszej nagrody. Jedną z dwóch drugich nagród przyznano Francuzowi polskiego pochodzenia — Stanisławowi Staśkiewiczowi. (PAP)

Problemy ideowo-wychowawcze tematem Krajowej Narady Aktywu ZSP

Zadaniom pracy społeczno-wychowawczej w środowiskach młodzieży akademickiej poświęcona była doroczna, Krajowa Narada Aktywu Zrzeszenia Studentów Polskich, obradująca w poniedziałek w Warszawie. Uczestniczyli w niej sekretarz KC PZPR, Artur Starewicz.

Naradę otworzył przewodniczący Rady Naczelnej ZSP, Jerzy Kwiatek, stwierdzając, że myślą przewodnią programu działania zrzeszenia w nowym roku akademickim stanowią obchody XX-lecia PRL.

Podczas dyskusji, której podstawę stanowił referat wiceprzewodniczącego RN ZSP — Wiesława Klimczaka, dokonano analizy dorobku, jak też słabości powodujących, iż zrzeszenie nie osiąga w pełni zamierzonych skutków wychowawczych. W głosach dyskutantów dominowało stwierdzenie, że wykładnikiem, określającym postawę

młodzieży, jest stosunek studentów do nauki, do podejmowania po studiach pracy zawodowej, zgodnie z potrzebami kraju, stosunek do pracy społecznej. W ostatnich latach, efektywność studiów poprawiła się, jednak sprawa ta musi nadal znajdować się w centrum zainteresowania organizacji.

W dyskusji znalazła też miejsce sprawa społecznej aktywności środowiska studentckiego. Podkreślano słuszość oceny, przedstawionej na XIII Plenum KC, iż proces aktywizacji społecznej studentów przebiega zbyt wolno.

Punktem wyjścia programu „wychowania przez pracę”, powinien być masowy studencki czyn XX-lecia. W dyskusji wysunięto postulat udziału wszystkich studentów I i II roku w wakacyjnych brygadach żniwnych, melioracyjnych, pracy przy budowie szkół, obiektów uczelnianych itp.

W systemie pracy wychowawczej ZSP, istotną rolę powinny odgrywać — jak podkreślano na naradzie — wszelkie formy, rozszerzające wiedzę młodzieży w zakresie problemów politycznych, ideologicznych i światopoglądowych. W pracy klubów czy teatrów musi być widoczne zaangażowanie problematyką współczesną, choć jest w nich i miejsce na próby poszukiwań, eksperymentowanie formalne, rozrywkę.

Do poruszonych w dyskusji spraw, nawiązał w swoim wystąpieniu sekretarz KC PZPR, Artur Starewicz. Podkreślił on z uznaniem, że Zrzeszenie Studentów Polskich, stano-

wiąc powszechną społeczno-zawodową organizację młodzieży akademickiej, stawia przed sobą, jako ważne zadanie

Dokończenie na str. 2

Marszałek Spychalski dziękuje

W imieniu kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, wszystkich żołnierzy i swoim własnym składem gorące podziękowanie instytucjom, organizacjom społecznym i osobom, które nadesłały na moje ręce życzenia i gratulacje z okazji mianowania mnie Marszałkiem Wojska Polskiego.

Dziękuję również serdecznie wszystkim, którzy złożyli życzenia i gratulacje z okazji mianowania mnie Marszałkiem Polski.

Minister Obrony Narodowej
MARIAN SPYCHALSKI
Marszałek Polski

Grupa radzieckich generałów i oficerów opuściła Polskę

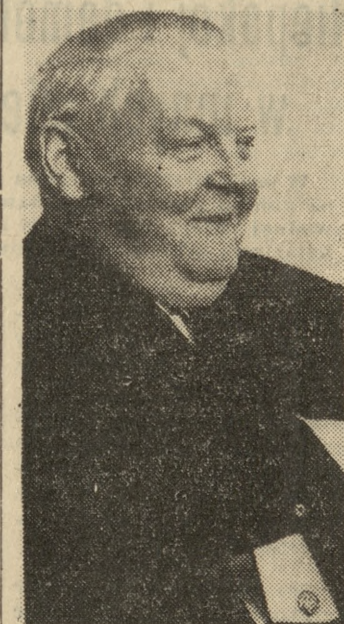
We wtorek opuściła Warszawę udając się w drogę powrotną do ZSRR 29-osobowa grupa generałów i oficerów radzieckich, którzy brali udział w formowaniu i służyli w Ludowym Wojsku Polskim.

Generałowie radzieccy z b. dowódcą I Armii WP gen. armii Stanisławem Popiawskim przebywali w naszym kraju na zaproszenie Ministerstwa Obrony Narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, w związku z 20-leciem Ludowego Wojska Polskiego. (PAP)

Co przyniesie era poddenaueowska?

Przemówienie rządowe Erharda okryte tajemnicą

We wtorek w południe Bundestag na uroczystym posiedzeniu pożegnał ustępującego kanclerza Adenauera. Przewodniczący Bundestagu Gerstenmaier wygłosił przemówienie pochwalne porównując Adenauera z Bismarckiem. Wybór Erharda na nowego kanclerza nastąpić ma dzisiaj.



Prof. Ludwik Erhard

Wczoraj, na dwa dni przed przedstawieniem Bundestagowi listy nowego gabinetu bońskiego, jego skład pozostaje nadal nieujawniony — pisze korespondent PAP, red. J. Roszkowski.

W Bonn zwraca się także uwagę na trzymanie w tajemnicy przez Erharda przed wszystkimi frakcjami parlamentarnymi tekstu jego oświadczenia rządowego, które wygłosił ma przed Bundestagiem w piątek, 18 bm. Wyciąga się z tego wniosek, iż Erhard w swoim oświadczeniu pragnie pominąć milczeniem szereg najbardziej drażliwych problemów, koncentrując się na najbardziej zasadniczych

stwierdzeniach, dotyczących polityki zachodnioniemieckiej, którym nadaje się ogólną nazwę „zabezpieczenie konstytucji”.

„Koniec ery Adenauera” — piszą i mówią tu niemal wszyscy — ale nikt, nawet i organy opozycyjne SPD, nie wypowiada się, na czym polegać ma nowa era, jeśli nie erhardowska, to przynajmniej poddenaueowska. (PAP)

Katastrofa pociągu osobowego

15 bm. w godzinach przedpołudniowych na stacji Brużyca pomiędzy Zgierzem i Kutnem wykołosił się pociąg osobowy relacji Łódź Kaliska — Szczecin.

Pociąg ten przejeżdżając zwrótnie wjazdową na stacji Brużyca z szybkością około 35 km na godzinę wyskoczył z szyn. Wykołojeniu uległy: parowóz, wagon bagażowy oraz dwa wagony pasażerskie drugiej klasy. Pasażerowie, na szczęście, nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Natomiast stojący obok torów Józef Jóźwiak uderzony został szyną, która obcięła mu nogę. Rannego przewieziono do szpitala w Zgierz.

Pasażerowie pociągu, który uległ katastrofie przewiezieni zostali do Kutna skąd kontynuowali podróż do Poznania i Szczecina.

Przypuszczalnie, podobnie jak w Babach pod Piotrkowem, przyczyną katastrofy było pęknięcie iglicy w zwrotnicy wjazdowej. Szczegółowe śledztwo w toku. (PAP)

Konflikt marokańsko-algierski

W poniedziałek nad ranem wojska marokańskie wtargnęły na terytorium Republiki Algierskiej. Zmotoryzowane jednostki marokańskie wsparte lotnictwem, posuwały się od 50 do 100 km w głąb terytorium algierskiego w kierunku Fortu Lofti.

W czasie, gdy na granicy toczyły się walki między oddziałami marokańskimi i stającymi im opór wojskami algierskimi, rząd algierski ogłosił komunikat demontujący cy wiadomości pochodzące ze źródeł marokańskich, jakoby Marokańczycy zajęli dwa posterunki pograniczne. Posterunki te — Hasi Beida oraz Tindzab — znajdują się nadal w rękach algierskich — stwierdza komunikat.

Według wojskowych źródeł marokańskich w Marakeszu strzelanina ustała na granicy po 4 godzinach. Te same źródła twierdzą, że w walkach zaangażowane było po jednym batalionie piechoty z każdej strony.

Minister spraw zagranicznych Algierii Buteflika oświadczył, iż Algieria wniesie sprawę konfliktu granicznego na forum Organizacji Jedności Afrykańskiej (powołanej, jak wiadomo, na konferencji przywódców państw afrykańskich w Addis Abe-

bie). Dodał on, iż Algieria nie sprzeciwia się spotkaniu na szczycie trzech państw Maghrebu — Algierii, Maroka i Tunezji.

WYSLANNICY BEN BELLI W RABACIE

Dwaj specjaliści wysłannicy prezydenta Ben Belli: deputowany Jazid i major Sliman przybyli we wtorek do Rabatu drogą lotniczą. Otrzymali oni misję nawiązania kontaktu z królem Hasanem II w sprawie ostatniego zatargu granicznego.

DEPESZA DO BURGIBY

Z okazji ewakuacji Bizerty przez ostatnie oddziały francuskie prezydent Ben Bella wystosował do szefa państwa tunezyjskiego Burgiby pismo gratulacyjne w imieniu rządu i narodu algierskiego.

Prezydent Algierii wyraża przekonanie, że zwycięstwo to przyczyni się do przyspie-

Dokończenie na str. 2

Pomoc ONZ dla Jugosławii

Na poniedziałkowym posiedzeniu porannym Zgromadzenia Ogólnego ONZ uchwalono jednomyślnie rezolucję przed stawioną przez delegatów przeszło 50 państw, a wzywającą członków ONZ by udzieli li pomocy Jugosławii w związku z trzęsieniem ziemi w Skopje. Rezolucja apeluje także do sekretarza generalnego ONZ U Thanta i do szefów organów wyspecjalizowa nych ONZ, by mieli na u wadze potrzeby rządu jugosła wiańskiego przy rozdziale od powiednich funduszy. (PAP)

Czwarty żołnierz USA przeszedł do NRD

Jak donosi agencja ADN, do władz granicznych NRD zgłosił się w tych dniach żołnierz amerykańskiego batalionu rakietowego, stacjonowanego w Giessen (NRG) Gary Martzke prosząc o azyl. Jest to już czwarty z kolei wypadek przejścia do NRD żołnierza amerykańskiego, jaki wydarzył się w ciągu niewielu dni. (PAP)

Entuzjastyczne przyjęcie chóru Kurczewskiego w NRD

W poniedziałek wieczorem połączyliśmy się z Weimarem, gdzie korzystał z jednodniowego zastępstwa wycieczki podczas pracownego tournée po NRD, Poznański Chór Chłopców. Rozmawialiśmy z dyrygentem chóru Jerzym Kurczewskim.

Ostatnie dwa koncerty w Lipsku i Jenie były olbrzymim sukcesem poznańskiego zespołu. W Lipsku śpiewali chłopcy utwory wielochóralne, między innymi „Stabat Mater” Mendelskiego, dwa motety Bacha i „Magnificat” Zielińskiego. Koncert odbył się w siedzibie słynnego niemieckiego Tomanerchor, gdzie podczas koncertu publiczność nie klaszcze. Występ został bardzo przy chylnie przyjęty przez kryty-

kę a kierownik niemieckiego chóru wyraził chęć nawiązania bliższej współpracy z zespołem poznańskim.

Jena została podbita przez chłopców Kurczewskiego. Każdy koncert przyjmowany był entuzjastycznie. Koncertu bez czterech bisów chłopcy nie uważają już za udany.

Wszyscy są już bardzo zmęczeni ale nastrojów w zespole jest jak najlepszy.

Wczoraj w wolnym dniu, chłopcy zwiedzili Weimar, złożyli wiązanki kwiatów na grobie znanego dyrygenta niemieckiego Hermanna Abendrotha, Schillera i Goethego. Dzisiaj Poznański Chór Chłopców da ostatni koncert w miejscowości Suhl. Po jednodniowym pobycie w Berlinie, mali śpiewacy wyjadą 17 bm. do kraju. W Poznaniu witac ich będzie my na dworcu w nocy 18 bm. o godzinie 1.44. (d)

Znowu groźny pożar wsi

60 budynków wiejskich, w tym 14 domów mieszkalnych uległo zniszczeniu w czasie wielkiego pożaru jaki wybuchł w poniedziałek wieczorem w miejscowości Grabowiec pow. Hrubieszów. Na ratunek płonącej wsi pośpieszyło 30 jednostek straży pożarnej. Walka z szalejącym żywiołem była jednak bardzo utrudniona ze względu na niezwykle silny wiatr. Wichura powodowała przetrzaskanie ognia na odległość kilkudziesięciu metrów.

Przyczyną powstania pożaru było prawdopodobnie iskrzenie przewodów napowietrznej linii elektrycznej, przebiegającej w pobliżu zabudowań.

Organa MO prowadzą nadal intensywne śledztwo w sprawie wykrycia przyczyn pożaru.

Losowanie obligacji NPRSP

14 bm. wylosowano następujące premie:
5.000 zł — nr 362056; 1.000 zł — nr nr 223297, 252983, 340173, 496136.
Ponadto wylosowano 16 premii po 500 zł, 42 — po 250 zł oraz 467 premii po 150 zł.

Nie było „piątki” w „Koziołkach”

W 335 Poznańskiej Grze Leczowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 13. 10. 83 r. stwierdzono 5 „czwórek premiowych” po 7.816 zł w miejscowości: Gniezno 1, Kalisz 1, Poznań 3, 50 „czwórek zwykłych” po 2.816, 189 „trójek premiowych” po 175, 1.857 „trójek zwykłych” po 75, 2.561 „dwójek premiowych” po 31, 2.541 „dwójek zwykłych” po 31.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Dohnke

GEOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 16. Centrala tel. 511-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. 18

Fachowcy - rolnicy wracają do pracy na wsi

Pięciomiesięczna działalność wojewódzkich komisji do spraw kadr rolniczych dała już dość gruntowne rozeznanie w możliwościach odzyskania dla rolnictwa specjalistów marnujących swoje kwalifikacje w innych nierolniczych zawodach.

Wielu z nich pracuje w innych zawodach już kilkanaście lat i nie można od nich żądać powrotu do rolnictwa. Dość znaczną liczbę stanowią kobiety zameżne lub ludzie starsi. Obok tego, komisje — rozpatrujące indywidualnie każdą sprawę — ujawniły jednakże bardzo liczne fakty kadrowych anomalii, „wykryto” np. 20 inżynierów — mechanizatorów rolnictwa, zatrudnionych w takich zakładach jak Bydgoskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta lub Pomorskie Zakłady Tworzyw Sztucznych.

Na Ziemi Lubuskiej ok. 350 osób zerwało z wyuczonym zawodem rolnika na rzecz innych, nie zawsze atrakcyjnych,

profesji. Są oni np. kasjerami kinowymi, urzędnikami poczty wymi, kierowcami...

Co gorsza, komisje ustaliły, że mimo uchwały rządowej, nie wszystkie przedsiębiorstwa zastosowały się do obowiązujących zarządzeń. W szczecińskich zakładach przemysłowych przyjęto do pracy 8 tegorocznych absolwentów WSPR, którzy mieli odbywać staż w rolnictwie. Komisja wystąpiła o zwolnienie ich z pracy. Nie wszyscy fachowcy wyrażają zgodę na powrót do zawodu rolnika. W woj. bydgoskim np. powinno powrócić do rolnictwa ok. 250 osób, jednakże dotychczas zgodziły się na to zaledwie 23 osoby. Na Rzeszowszczyźnie zgodę wyraziło 50 osób, a 90 fachowców — rolników nie chce zrezygnować z dotychczasowej pracy. Nieco lepiej jest na Ziemi Lubuskiej, gdzie 80 osób, co stanowi blisko połowę z zakwalifikowanych przez komisje, zadeklarowało powrót do rolnictwa.

Jedną z przyczyn nikłych dotychczas wyników tej kampanii jest brak mieszkani. Inna jest obawa przed pogorszeniem warunków materialnych.

Znane są jednak liczne przykłady, świadczące o przygotowaniu rolnictwa do przyjęcia kadry fachowców. Na Kielecczyźnie np. w powiatach: Koźnice, Busko i Jędrzejów przygotowywano mieszkania dla oczekiwanych specjalistów i zapewniono im możliwości szybkiego zagospodarowania. Mieszkania i dobre warunki bytowe oferują

100 tys. robotników strajkuje w Grecji

W Grecji rozpoczął się 24-godzinny ogólnonarodowy strajk, w którym bierze udział ponad 100 tys. robotników greckich. Strajkują robotnicy budowlani i obróbki drzewa, pracownicy cegielni i przemysłu ceramicznego. (PAP)

Po katastrofie zapory we Włoszech

Niepokój i demonstracje ludności w innych miejscowościach

W poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym rząd włoski omawiał sprawę katastrofy zapory wodnej Vajont oraz sposoby i środki pomocy dla dotkniętych katastrofą mieszkańców doliny rzeki Piave.

Wydane po posiedzeniu oświadczenie rządowe stwierdza, że rząd jest zdecydowany przeprowadzić dochodzenia na temat przyczyn katastrofy. Jednocześnie jeden milion lirów przeznaczono na pomoc dla ofiar powodzi, a 10 miliardów na roboty publiczne, w tym także na odbudowę domów prywatnych.

Trzej obywatele miasteczka Longarone złożyli w biurze prokuratora skargę „przeciwko nieznanemu osobom” o zabójstwo wielu tysięcy osób w wyniku katastrofy.

Katastrofa zapory Vajont spowodowała niepokój ludności w innych miejscowościach, w których buduje się podobne zapory lub też istnieje ewentualne zagrożenie przez lawiny z dużych masywów górskich. M. in. kilkuset mieszkańców wsi demonstrowało przeciwko budowie zapory w pobliżu miejscowości Imperia (Riwiera Włoska). Podnoszą się również głosy, że lawina może zagrażać stacji kolejowej Mergellina w Neapolu, przez którą przejeżdżają pociągi ekspresowe między Rzymem a Neapoliem.

PAP

Aresztowanie członka mafii

Jeden z głównych przywódców mafii sycylijskiej 73-letni Gaetano Filippone aresztowany został w poniedziałek przez policję w Palermo. Oddał się bez oporu w ręce władz.

Filippone, którego syn Salvatore został aresztowany 6 sierpnia br., poszukiwany był od dwu lat za działalność przestępczą.

Gaetano Filippone, którego nazwisko znajdowało się na czele słynnego „sprawozdania 54” dotyczącego głównych kryminalistów, sycylijskich był prawdziwym panem i władcą jednej z dzielnic Palermo. (PAP)

także specjalistom zielonogórskim PGR-y oraz rolnicze organizacje i instytucje Rzeszowszczyzny. Powracającym do rolnictwa fachowcom gwarantuje się tu dotacje na zagospodarowanie. (PAP)

Konflikt marokańsko-algierski

Dokończenie ze str. 1

szczenia budowy Maghrebu arabskiego.

GŁOSY PRASY

W artykułach pod wielkimi nagłówkami dzienniki algierskie relacjonują wydarzenia na pograniczu algiersko-marokańskim. Ta tchórzliwa agresja — stwierdza „Le Peuple” — wypukła zbrodnicze zamiary władz marokańskich. Nie trzeba być prorokiem — pisze dziennik — aby wykaazać, że rząd marokański pragnie przeszkodzić i osłabić promieniowanie naszej polityki socjalistycznej.

Do czego zmierza monarchia marokańska rozpetując agresję przeciwko naszemu terytorium? — stawia pytanie postępowy „Alger Republicain”. Naród nasz nie pojmuje tego pośpiechu przy formułowaniu żądań terytorialnych, jeśli wysuwa się ten problem, to rząd marokański powinien najpierw pomyśleć o granicach terytoriów okupowanych przez Hiszpanię frankistowską. (PAP)

Krajowa Narada ZSP

Dokończenie ze str. 1

nie ideowo-polityczne, wychowanie studentów. Ten, słuszny kierunek działalności, posiada szczególne znaczenie. Absolwent wyższej uczelni w naszym, budującym socjalizm kraju, nie może być jedynie fachowcem, dobrze przygotowanym do wykonywania określonego zawodu, lecz powinien być również człowiekiem, przygotowanym społecznie i politycznie do czekających nań obowiązków, rozumiejącym aktualne problemy i potrzeby kraju, posiadającym zdolność myślenia kategoriami interesów państwa, narodu, budownictwa socjalistycznego. Na naczelnym miejscu w codziennej działalności organizacji studenckiej powinien znajdować się sprawa kształtowania socjalistycznej świadomości młodzieży studenckiej, wpaiania poczucia odpowiedzialności za rozwój kraju, rozszerzania wiedzy o Polsce i świecie, pomocy w określaniu przez każdego studenta jego miejsca i roli w społeczeństwie budującym socjalizm.

Uczestnicy narady wystosowali apel, wzywający studentów do aktywnego udziału w obchodach XX-lecia Polski Ludowej, wzbogacania swojej wiedzy o dorobek i osiągnięcia gospodarczych i kulturalnych kraju, podejmowania prac społecznie użytecznych, rozwijania przygotowań do złotu młodzieży i studentów.

Dziewczynka ofiarą niedźwiedzi

Tragiczny wypadek wydarzył się w ogrodzie zoologicznym w miejscowości Schwarzenberg (NRD). 10-letnia dziewczynka przedostała się do klatki z dwoma niedźwiedziami chcąc je nakarmić. Jeden z nich chwycił dziewczynkę za ramię, wciągnął w głąb klatki i ciężko poranił, tak że zmarła ona podczas przewożenia do szpitala. Aby móc dziecko wydobyć z klatki policjant zastrzelił jednego z niedźwiedzi. (PAP)

Koledze

Hipolitowi Kaźmierczakowi śmierci żony

naszemu długoletniemu współpracownikowi z powodu

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składa

RADA ZAKŁADOWA

POP

DYREKCJA

Poznańskiego Wydawnictwa

Prasowego RSW „Prasa”

Sport • Sport • Sport

Mityng POZ Kol., DKKFiT i „Głosu” zgrupował ponad 1600 turystów

Organizatorzy II Jesiennego Mityngu Turystycznego: Dzielnicowy Komitet KFiT Poznań Wilda, Poznański Okręgowy Związek Kolarski i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wraz z Komitetem dzielnickim i gronem nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 1 w Pleszewie nie spodziewali się tak masowego udziału młodzieży i także i starszych.

Ponad 1600 osób, w tym 420 kolarzy zameldowało się na miejscu zbiórki, przy ul. Wysokiej w Pleszewie. Wiele grup a także indywidualnych turystów przybyło już po zamknięciu mety. Nie została więc sklasyfikowana. Na licznych trasach prowadzących do Pleszewa, bogato udekorowanych w transparenty, hasła i flagi, przeważała młodzież harcerska dzielnicowej wildeckiej.

Gdy na mecie zbierali się turyści, rozpoczęły się imprezy wycieczkowe. Interesującą a jednocześnie trudną powrocem wygrał harcerz A. Leisberger przed J. Kowalczykiem. Na kolarskim torze przeszedł pierwsze trzy miejsca zajęli: W. Krawiec, W. Wierzejewski i H. Banach.

Wyścig na trasie 84 km zgromadził 69 kolarzy w licencji I-IV. W licencji II zwyciężył reprezentant kolońskiego Górnik St. Pawlak. Przejechał on trasę w czasie 2.02,18 godz. przed L. Mareckim (Warta P-ii), któremu nie udało się obronić w ub. roku zdobytego pucharu. Na dalszych miejscach znaleźli się K. Marchewka (Warta), Jankowski i Motawski (obaj z Górnik) i Górny (MKS) Poznań. Zawodnicy licencji IV mieli sześć minut wyrównania do licencji I. Zwyciężył i tutaj zawodnik Górnik z Konina Perda przed Kluiem (Warta) i Piłkiem (LZS Wielkopolska) — wszyscy w równym czasie 2.07,20 godz.

Z okazji mityngu odbył się tradycyjny Sejmik Turystyki Kolarskiej województwa poznańskiego. Kierownik sekcji turystycznej PZKol, W. Machowski przedstawił sprawozdanie, obejmujące całokształt 6-letniej działalności. Co roku wzięła udział imprez i uczestników. W tym okresie zorganizowano około 250 imprez turystycznych. Wzięło w nich udział bez

Ze Śremu i Wągrowca

W Śremie odbył się na zakończenie sezonu indywidualny turniej żużlowy o Puchar Śremu. W turnieju brał udział żużlowcy I ligowej Unii Leszno J. Kuslak, K. Bendke, i J. Kowalski. II ligowej Zgrzeblarki z Zielonej Góry H. Ciorga, M. Mendyka, i L. Jaskulski oraz gospodarzy ze Śremu Flegel, A. Bartoszkiewiczem, W. Wechmanem i T. Jurgą na czele.

Puchar zdobył Zb. Flegel Śrem, uzyskując 12 punktów. Dalsze miejsca zajęli: K. Bendke Unia Leszno 11 pkt., J. Kowalski Unia Leszno 10 pkt., H. Ciorga z Zielonej Góry 8 pkt., M. Mendyka również z Zielonej Góry i T. Jurga Śrem 7 pkt.

Szczególnie emocjonujący był bieg 13, w którym decydowały się losy zwycięstwa. W biegu tym zwyciężył Zb. Flegel Śrem przed K. Bendkem Unia Leszno.

Najlepszy czas dnia 76,4 sek. uzyskał w I biegu K. Bendke z Unii Leszno.

Finałowy mecz piłkarski kl. W o mistrzostwo powiatu śremskiego między LZS Brodnica a LZS Dachowa zakończył się zwycięstwem LZS Brodnica w stosunku 4:1. (1:1).

Zwycięstwo Brodnicy jakkolwiek zasłużone, jednak jest zbyt wysokie.

Zawody cieszyły się dużym powodzeniem, gdyż z wraz z drużynami przybyli na ten mecz liczni kibice obydwoh drużyn, którzy żywo dopinguwali swych pupiliów.

Piłkarskie zawody o mistrzostwo woj. ligi juniorów pomiędzy Polonią Poznań a Śr. Klubem Sportowym zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. (su)

W meczu o mistrzostwo III ligi w piłce ręcznej rozegranym na stadionie sportowym w Wągrowcu zasłużone zwycięstwo nad drużyną AZS-u II — gą Poznań odniosła drużyna Kolejowego Klubu Sportowego Nibelu Wągrowiec w stosunku 32:20.

Osiągnięcie 12 punktów różnicy nad rutynowanym przeciwnikiem, to ładny sukces, gdyż sily fizyczne i techniczne były równorzędne. Akcje podbramkowe Nibelu kończyły się przeważnie zdobyciem bramki. Akademicy nie mogli sobie dać rady z przeciwnikiem, który w defensywie zagrał bardzo dobrze.

Dla drużyny wągrowieckiej bramki zdobyli: Maćkowiak — 7, Kolasinski — 6, Mendik — 5, Urbanski, Polus i Galus po 4 oraz Matuszak — 2, dla drużyny AZS-u Skorupa — 3, Matysiak i Zimny po 4 oraz Jazdonczyk, Bindulski i Figiel po jednej.

Dziękujemy

reprezentacji piłkarskiej Poznań za pozdrowienia nadesłane z pobytu w stolicy NRD — Berlinie.

mała 25 tysięcy kolarzy, którzy przejechali 470 tys. kilometrów — tylko po Wielkopolsce. W kartotece PZKol. jest zarejestrowany 1850 turystów.

Obeccy na Sejmiku wiceprez Sekcji Turystycznej Polskiego Związku Kolarskiego z Warszawy p. Strzałkowski wręczył zastępnie działaczom najwyższe odznaczenia związkowe, m. in. J. K. mierzakowi, A. Rosińskiemu, Wielowiejskiemu i St. Nawrockiemu. Dyplomy uznania przyznał również DKKFiT Poznań-Wilda, Poznań-Jeżyce. Wyróżniono również przewodniczącą Prezydium Rady Dzielnicowej Poznań-Wilda S. Kamińskiego, który wraz z asem poważnie przyczynił się do sprawnego przeprowadzenia imprezy.

W przerwach obrad licznie zgromadzeni na sali, oglądali występ artystyczny młodzieżowego zespołu estradowego.

Uchwalono program imprez na rok 1984. Sejmik w przyszłym roku odbędzie się w Swarzędzu. Impreza, dzięki doskonałej pomocy cieszyła się dużym zainteresowaniem społeczeństwa. (tp)

W Poznaniu:

Polska — NRD Polska — India

W najbliższych dniach odbędzie się w Poznaniu dwie atrakcyjne imprezy, 30 bm. rozegrany zostanie mecz bokserski seniorów Polska — NRD. Będzie to pierwsze spotkanie półfinałowe o boks Pucharu Europy. Rewanż nastąpi 8 listopada w Schwerinie. Następnymi przeciwnikami, którzy trenują w Cietniewie pod kierownictwem trenerów J. Stamma i P. Sztybły, przybędą do Poznania bezpodzielnie z obozu.

Nasz przypuszczalny skład w składzie będzie następujący: (wagi muszej do ciężkiej): Olech, Bendig, Gutman, Szczepkowski, Kulej, Gajewski, Siomina, Walasek, Pietrzykowski i Biel. Sędzią będzie w ringu na zmianę Angelo (Włochy) i Sotkov (Bułgaria) a na punkty Federowicz (Polska) i Beckmann (NRD) oraz zmianę jeden z sędziów ringowych.

Przedprzedaż biletów prowadzą placówki „Orbisu”, a zamówień zbiorowe przyjmuje sekretariat POZB przy pl. Kolegiackim 17, telefon 133.

Drugą nie mniej ciekawą imprezą będzie występ hokeistów międzynarodowych mistrzów olimpijskich i świata. Polska rozegra dotychczas 67 spotkań (40 zwycięstw, 9 remisów i 18 porażek). W 1955 r. przegraliśmy z Hindui mi w Poznaniu 3:4.

Przeżywający na zgrupowaniu w Poznaniu hokeiści polscy wypię przypuszczalnie w składzie: bramkarze — Wojdylek (Górny) w obronie Kubiak, W. Śmiełowski w pomocy Czajka, Marzec i W. cał, w ataku — Ptak, Różański, Ziaja, Powalowski i Cichocki. To zawodnicy pięciu klubów ligowych. (p)

Polska — Grecja setnym meczem naszych piłkarzy

Dzisiaj Polska reprezentacja piłkarska rozegra rewanżowy mecz z drużyną Grecji w Atenach. W pierwszym pojedynku zwyciężyliśmy w Warszawie niewyko notowanych na arenie międzynarodowej Greków 4:0. I razem w setnym meczu, po wygranej, który odbędzie się w stolicy Grecji, liczymy na zwycięstwo i poprawienie naszego ubiegłego bilansu bramkowego.

Na 99 spotkań powyższych nieśliśmy 32 zwycięstwa, 24 remisów i 43 przegranych, a przegraliśmy 43 mecze. Zdobyliśmy 176 bramek, a straciliśmy 193.

Zawodami z Grecją piłkarze zakończą oficjalnie tegoroczny sezon spotkań międzypaństwowych.

W spotkaniu Polska — Grecja Brychczy brat będzie po raz pierwszy reprezentacją Polski. Ostatnio otrzymał on z GKFF złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe”. (x)

Chcą kształtować swój światopogląd

O młodych racjonalistach

Koła racjonalistów, kluby racjonalistów, grupy racjonalistów. Jest ich w naszym województwie kilkanaście. Powstały trzy lata temu z inicjatywy członków Związku Młodzieży Socjalistycznej jako element działalności ZMS w liceach i technikach. Jak każdy ruch społeczny, zrodził się z potrzeby znalezienia przez młodzież odpowiedzi na wiele nurtujących ją pytań, z chęci poszerzenia wiedzy o świecie i życiu.

Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Kaliszu mieści się w budynku mającym już blisko 130 lat. Tu uczył się również patron szkoły Adam Asnyk, uczestnik Powstania Styczniowego, znakomity poeta. Liceum stara się być wierne tradycjom szkoły. Nie tylko solidnie uczy, o czym świadczy fakt, że prawie 90 proc. absolwentów zdało egzaminy do szkół wyższych, ale również wychowuje.

Wśród zainteresowań uczniów dominują humanistyczne. Koło kultury żywego słowa pracuje już od lat i ma na koncie liczne inscenizacje, wieczory poezji itp. Jego bazą jest biblioteka szkolna. Licząca 10 tysięcy tomów. Żywa jest również działalność orkiestry szkolnej, koła krajoznawczego i fotograficznego. Atmosfera ruchliwości społecznej i umysłowej, towarzysząca działalności szkolnej, nie ominęła też organizacji ZMS-owskiej. Uwieńczeniem dyskusji światopoglądowych, prowadzonych na zebraniach Związku, było zorganizowanie w ubiegłym roku szkolnym klubu racjonalistów liczącego około 30 osób. Racjonalisci Liceum im. A. Asnyka, to młodzież najbardziej kulturalna, dociekliwa. Młodzież, która chce wiedzieć i wiedzę dokonywać właściwego wyboru. Kilka spotkań poświęcono więc problemom Soboru, rozważano współczesne kierunki filozoficzne, porównywano życie młodzieży różnych krajów i kontynentów, dyskutowano o wartościach ideowych wybranych filmów, dzieł liter-

ackich i przedstawień teatralnych.

Kiedy na początku bieżącego roku szkolnego zarząd klubu zgłosił się do dyrektora Liceum — Mariana Stawickiego z prośbą, by przyjął opiekę nad klubem — dyrektor był tym trochę zdziwiony tą propozycją. Uważał bowiem racjonalistów za najbardziej samodzielnie pracujący zespół szkoły. Okazało się jednak, że młodzież pragnie konfrontacji swoich myśli i spostrzeżeń z doświadczeniem tych, których uważa za autorytety. Poza tym wiele ocen i opinii młodzieży nie zawsze zgadza się z opinią ludzi dorosłych. Młodzież odczuwa chęć przyswojenia wielu spraw nie tylko we własnym środowisku.

Przykład klubu racjonalistów Liceum im. A. Asnyka w Kaliszu nie jest odosobniony. Koła czy kluby racjonalistów rozwijają się zbyt wolno, a ich zasługująca przecież na gorące poparcie działalności spotyka się często z obojętnością ze strony nauczycieli. Toteż stanowisko dyrektora Liceum w Kaliszu, który prośbę młodzieży przyjął jako dowód wysokiego zaufania i potraktował jako osobisty sukces pedagogiczny, włączając się bez wahania w prace klubu — jest godną uznania i naśladowania.

Ruch racjonalistów powinien zresztą spotkać się nie tylko z poparciem nauczycieli, ale również wszystkich instytucji, którym wychowanie nowego rozumnego i ideowego społeczeństwa leży na względzie. Prelegenci Towarzystwa Szkół Świeckich, Towarzystwa Wiedzy Powszechnej czy Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyslicieli znajdują wśród młodych racjonalistów wdzierne i żywe audytoryum. A Związkowi Młodzieży Socjalistycznej należy życzyć, by słuszną koncepcję pracy ideowo-wychowawczej, obliczoną w formie kół racjonalistów, rozstralała się na wszystkie szkoły naszego województwa.

BARBARA MOSIĘŻNA

Zeszyt trzeci „Ruchu Prawniczego”

W tych dniach ukazał się w księgarniach kolejny, trzeci zeszyt (za III kwartał br.) „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” — organu Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu. Ukazujące się już dwudziesty piąty rok, czasopismo naukowe, wzbogaciło się nie tyle o nowy zeszyt, co o nowy, 350 stron liczący, tom — jak zwykle działający swą treścią pomiędzy artykułami, przegląd piśmiennictwa, przegląd orzecznictwa oraz sprawozdania i komunikaty.

Pośród autorów artykułów widnieją nazwiska pracowników naukowych, nie tylko UAM i po-

znańskiej WSE, lecz także WSE w Krakowie, berlińskiej uczelni ekonomicznej, Politechniki Szczecińskiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także Uniwersytetu Warszawskiego. Nie sposób w naszej krótkiej nocy, zając się bliżej treścią nowego tomu „Ruchu — P-E-S”, wspomnieć badająco niektórych — zdaniem naszym — szczególnie interesujących pracach, w nim opublikowanych.

Mgr Stanisław Sołtyński pisze o charakterze uprawnień twórcy pracowniczego pomysłu wynalaz-

czego, doc. dr. Krystyna Daszkiewicz, o granicy pomiędzy zniszczeniem a krytyką naukową, doc. dr. Stanisław Borowski o kryterium klasyfikacji i rejonizacji rezerw siły roboczej w rolnictwie, a mgr. Kazimiera Magott — oceną działalności usługowej przedsiębiorstwa ORS — na podstawie opinii konsumentów. Problemem wpływu postępu technicznego na budżet czasu pracowników w ZSR, zajmują się w swej publikacji dr Aleksander Matejko, a dr Zbigniew Tyska, omawia re-

Wreszcie nastąpił ubiegłoroczny IV Zjazd LPZ, który przekształcił organizację w

— Wojsko z ludem — lud z wojskiem! Było to naczelną hasło powstałego na skrawku wolnej Polski Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Zmieniały się czasy i układ sił społecznych. Jak zmieniały się formy działania i program tej organizacji?

— Podwaliną podstaw programowych powstałego przed 19 laty TPZ, w okresie skomplikowanej sytuacji politycznej w kraju, istnieniu wielu orientacji politycznych — było budzenie miłości społeczeństwa do Odrodzonego Wojska Polskiego. Tego w zielonych mundurach idącego spod Lenina i tego, walczącego jeszcze z okupantem w kraju. Społeczeństwo niewiele wiedziało o swojej armii, jej prawdziwym obliczu. Maszerowała ona już w chwalę Lenino, ale jeszcze nie okryła się wawrzynem bohaterskiego desantu na pomoc Powstaniu Warszawskiemu, walki o przyczółek Magnuszewski, Wał Pomorski, Kołobrzeg, Budziszyn. Otoczenie serdecznością i nadzieją żołnierzy młodzieżowej armii oto pierwsze zadanie TPZ. Formy? Paczka „na gwiazdke” i kwiatek dla żołnierzy w szpitalach.

Potem, gdy większość zdolnych do noszenia broni obywateli przywdziała mundury, a więc niejako obojętnie zaczęła współtworzyć historię Wojska Polskiego, i w listach do swych matek, żon i dzieci uczyć miłości do armii —

zmieniły się zadania organizacji. Po powrocie do cywila, zrzeszeni w Lidze Przyjaciół Żołnierza przedłużali swój kontakt z jednostkami wojskowymi. Pomagali w organizacji życia kulturalnego jednostek wojskowych, organizowali zbiórki na sprzęt do świetlic wojskowych. Rzeźmińscy Poznania — a nie byli odosobnieni w swej inicjatywie — zakupili ze składki autokar dla klubu garnizonowego jednej z dywizji w Okręgu Śląskim. LPZ spełniła zadanie szerokiego współdziałania i zbliżenia wojska do społeczeństwa i społeczeństwa do wojska.

Wreszcie nastąpił ubiegłoroczny IV Zjazd LPZ, który przekształcił organizację w

Lige Obrony Kraju i wytyczył nowy program odpowiadający jej nazwie: przygotowania społeczeństwa do obrony swego życia i mienia przed wszelkiego rodzaju klęskami i ewentualnym napadem agresora. Nowoczesna strategia wojny nie zna pojęcia frontu i zaplecza. Nowe rodzaje broni zagrażają w równym stopniu „pierwszej linii” jak i dalekiemu „zapleczu”. Ludność każdej wsi, miasteczka powinna więc zdobywać umiejętność obrony, współdziałania z wojskiem, uczyć się dyscypliny wojennej.

A więc — już nie tylko paczka i kwiatek „na gwiazdke” (choć nadal ten przejaw serdeczności nie jest nam obcy) — ale oddziały samoobrony we wsiach (mamy ich około 1500, w br. wzrosną do kilku tysięcy), które w okresie pokoju chronią wieś przed klęskami żywiołu: ognia, powodzi, śnieży. Już nie tylko podarunek dla świetlicy żołnierskiej w postaci radioodbiornika, ale cały zorganizowany system szkolenia w LOK kierowców i łącznościowców dla wojska. Już nie tylko spotkanie ludności z oficerem — ale wysokiej klasy zawody łącznościowców LOK, „łowcy na lisa”, na ukrytą w eterze stację „przeciwnika”.

— Poprosimy o kilka liczb dotyczących szerokiego programu szkolenia w LOK.

— W okresie tylko sześciu miesięcy tego roku na kursach LOK amatorskie prawo jazdy otrzymało 67 tysięcy osób, prawo kategorii I, II i III — 8200 osób, motorowe — 12 tysięcy osób, traktorowe — ponad 2 tysiące osób. Ponad 20 tysięcy osób zapoznaliśmy na specjalnych kursach z nowym kodeksem drogowym. Na kursach łączności — elektrominimum zdobyło 3,2 tysiące osób, tyleż radiominimum. Tysiąc osób ukończyło kurs silników elektrycznych. Blisko 3 tysiące zdobyło wiedzę techniczną o radiu i telewizji. Podkreślam: to jest owoc tylko 6 miesięcy tego roku.

— Nie dziwi się, organizacja jest bardzo liczna.

— Niezupełnie podzielam ten pogląd. Choć zrzeszamy

socjalizację młodzieży trudnej w industrializującym się Koninie.

W przeglądzie piśmiennictwa doczekała się m.in. oceny pracy A. Komara: „Budzet miasta Poznania w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, lata 1945—1960”, wydana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe w roku ubiegłym.

Najnowsze wydanie „Ruchu” zawiera także wspomnienia pośmiertne, poświęcone profesorowi Kazimierzowi Ajdukiewiczowi oraz Marii Zakrzewskiej-Bielskiej, prawnikowi z wykształcenia, pełniącemu w swoim czasie funkcję sekretarza redakcji tego czasopisma. (pż)

jących przy unieruchomionych czołgach. Wraz z nimi dociera także zastępca dowódcy kompanii do spraw politycznych — podporucznik Barchacz.

Niemcy, otrzymawszy posiłki, przypuszczają raz po raz ataki. Chcą za wszelką cenę odbić wieś. W krótkich przerwach pomiędzy poszczególnymi fazami natarcia grenadierów, czołgiści usiłują usunąć uszkodzenia. Okazuje się to niemożliwe. Podwozia są bardzo uszkodzone. Wozów nie da się ewakuować. Połguje się ogień moździerzy. Wobec tego dwa pełnosprawne czołgi, niezbędne jako obrona przeciwpancerna głównych pozycji, wycofują się ku przebiegającym skrajem lasu okopom. We wsi pozostają dwie zdekompletowane załogi i okopujący się wokół ich wozów radzieccy fizylierzy...

O godzinie 15, kiedy trwa zacięty bój o Chodków, do Łękawicy dociera 8 czołgów kompanii porucznika Tarajmowicza. Dowódca 35 dywizji gwardii pozostawia dwa czołgi jako osłone folwarku Łękawica przed spodziewanym atakiem grenadierów od strony wylotu, dochodzącego do pobliskiego folwarku Studzianki. Sześć wozów zaś odsyła przez rozciągający się na północy Las Nadwiślański, dla wsparcia 100 pułku piechoty, blokującego odcinek przełamania od zachodu.

Ledwie czołgi zdobyły osiągnąć skraj lasu, Niemcy, wprowadzwszy w wyłom nowe rezerwy w sile jednego pułku grenadierów wspieranych kilkunastu czołgami, przypuszczają ałwatny szurm na folwark, wieś i cegielnię Studzianki. Zdobyszy je, prą na północ, by osiągnąć polną drogę z Łękawicy przez Suchą Wólę i Basinów do Wągrowa. Stawiające im

opór dwa bataliony 137 pułku piechoty z 47 dywizji gwardii rozciągnięte są cienkim łańcuszkiem na przeszło 4-kilometrowym odcinku...

W Łękawicy sztab 35 dywizji gwardii rozpoczyna przygotowania do okrzędnego obrony zabudowań. O ściągnięciu posiłków z innych odcinków frontu nie może być mowy, ponieważ oddziały dywizji „Hermann Goering” ruszyły do ataku w całym, prawie 8-kilometrowym pasie od Chodkowa po szosę głowaczowską; wszędzie też podtrzymywane są tylko z największym napięciem sił. Zawrócić można jedynie 6 polskich czołgów. Kiedy jednak zjawiają się znowu o 17.30 na północnym skraju Lasu Nadwiślańskiego, natarcie niemieckie dochodzi do północnej krawędzi wzgórza studziankowskiego. Porucznik Tarajmowicz, poinformowany o sytuacji przez oczekującego tam radzieckiego oficera łącznikowego, podejmuje natychmiast decyzję. Czołgi bez wsparcia piechoty, bez rozpoznania, ruszają do szarży w kierunku wschodnim. Uderzają z impetem, w skrzydło nacierającego batalionu niemieckiego, wspartego dziesięcioma „Tygrysami” i wozami pancernymi.

Po 40-minutowej walce, pełnej pojedynków stalowych kolosów, niedobitki batalionów grenadierów wycofują się pod osłoną piecu ocalałych jeszcze czołgów niemieckich. Załamało się także natarcie pozostałych batalionów. Linia frontu jest nadal cegielnia.

Zarazem na placu boju pozostają również wszystkie nacierające polskie czołgi.

12 — cda

Szkola współdziałania z wojskiem

Wywiad z prezesem Ligi Obrony Kraju generałem brygady Fr. Książarczykiem

1200 tys. osób — uważamy, że to o wiele za mało. Tradycyjnie serdeczny stosunek całego naszego społeczeństwa do wojska, potrzeby obronne kraju na dziś i jutro (choćby przed klęskami żywiołów) — stwarzają wielkie perspektywy rozwoju szeregów LOK. W ZSRB bratnia organizacja DOSAF skupia ponad 20 procent ludności tego wielkiego kraju.

— LOK od kilku miesięcy żyje obchodami XX-lecia WP. Sam zresztą wchodzi w dwudziesty rok istnienia. Proszę o wymienienie ciekawszych imprez.

— Tysiące spotkań weteranów wojny i oficerów służby czynnej ze społeczeństwem, wystawy modelarskie,

fotograficzne, konkursy szkolne na wypracowanie „Co wiesz o Wojsku Polskim”, spartakiada kościuszkowska (600 tys. uczestników), rajdy motorowe szlakiem I i II Armii WP, pokaz ćwiczeń oddziałów samoobrony we wsiach, upominki dla żołnierzy powracających z ćwiczeń, koncerty zespołów wojskowych dla cywilów i cywilów dla wojskowych. Kilka liczb w woj. wrocławskim odbyło się 1100 spotkań z oficerami w bydgoskim — 480 takich spotkań i ponad 900 wystaw o tradycjach WP. Rozmawiał:

RYSZARD DANIELEWSKI

TELEWIZJA

Publicystyka i rozrywka

Gdyby telewizjom przyszło odpowiadać na ankietę: co się w ciągu minionego tygodnia najbardziej podobalo, na pewno długo zachodziłoby w głowę, co wybrać. I wcale nie dlatego, że dobrych pozycji było aż tak dużo, bowiem tydzień (od wtorku do poniedziałku) minął raczej pod znakiem przeciętności.

Wśród publicystyki wspomnieć należy o nadanym w Poznaniu programie dla wsi pt. „Eksperyment szamotulski”, który mógł zainteresować i mieszkańców miast. Eksperyment szamotulski jako ciekawa inicjatywa kulturalna, zmierzająca do zaktywizowania życia kulturalnego w miasteczkach i we wsiach oraz do rozbudzenia inicjatywy, wart jest spopularyzowania; obraz się stało, że nasza TV sięgnęła — po pierwszym roku „działania” eksperymentu — do tego tematu. We wtorek, 8 października, katowicka TV nadała program historyczno-wspomnieniowy pt. „Józef Wieczorek”, poświęcony przywódcy śląskiej klasy robotniczej, zamordowanemu w 1944 roku przez Gestapo w Oświęcimiu. Wyprowadzający przed kamerami ludzie (m. in. syn Józefa — Jan Wieczorek) mówili tak barwnie, sugestywnie i żywo, że program dobrze spełnił rolę przybliżenia nam jednej z najpiękniejszych postaci ruchu robotniczego na Śląsku. Brak zdjęć filmowych, ukazujących samego bohatera, zastąpiono fotografiami dokumentalnymi i wstawkami filmowymi przygotowanymi przez Janusza Kidawę, który nakręcił film pt. „Śladami Józefa Wieczorka” (Grand Prix na festiwalu filmów krótkometrażowych w Krakowie).

Nieźle też wypadł nadany z Warszawy w niedzielę program „Wczoraj i dziś”. Kto jednak mógł się domyśleć, że pod tą bardzo ogólnikową nazwą kryje się ciekawy reportaż ukazujący bohaterką walkę o nową Polskę, popularyzujący najbogatsze w treść tradycje Ludowego Wojska Polskiego?

Skorzyj już mowa o publicystyce w TV, wymienimy jeszcze jedną pozycję pt. „Synteza wielkiej mody”. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o włókna syntetycznych, o nowościach których możemy się spodziewać na rynku włókienniczo-odzieżowym. Rozmowy uzupełniano pokazaniem najnowszej kolekcji odzieży, wśród której nie zabrakło ubiorów z tzw. tkanin laminowanych. Ten fakt godzien jest podkreślenia, bowiem TV raczy nas bardzo często programem mówionym nawet tam, gdzie aż prosi się o wyjście poza nudnawę często ściany studia, w których kilku panów mówi, mówi, mówi...

Mistrzostwa Europy w Koszykówce Mężczyzn mamy już chwalebnie za sobą. Na pochwałę zasłużyli nie tylko nasi koszykarze — zdobywcy srebrnego medalu; Telewizji dałbym brązowy. Do srebrnego bowiem zabrakło dobrego komentatora, który — choć lepszy niż na początku Mistrzostw — jeszcze nie zadowalał. Ale obsługa była solidna: widzieliśmy wszystkie mecze Polaków, a prócz tego kilka innych, mniej nas interesujących spotkań, podobno na wyraźne życzenie Telewizji NRD, Węgier i innych wchodzących w zasięg Interwizji.

Na koniec chciałbym kilka zdań o programie rozrywkowym. Pożyteczną i ciekawie prowadzoną naukę tańca towarzyskiego, którą wznowił Kraków, wzbogacano o wypowiedzi ludzi ze środowisk twórczych. Na początek literat Stefan Otwinowski mówił o roli tańca w życiu towarzyskim.

W sobotę Warszawa nadała bardzo wesołą, acz zupełnie bezproblemową (wszak nie o to w rozrywce chodzi) komedię pt. „Dama od Maksyma”. Znowu wyszła na jaw słabość naszej TV: chęć sięgania do starego repertuaru. Tym razem słabość wyszła może i na dobre, bo przecież w tej jednej z najgłośniejszych fars fin de siecle'u role główne kreowały przed wojną aktorki tej miary, co Honorata Leszczyńska, Michalina Zawaska i Mira Zimińska. Dobre tradycje aktorskie pięknie podtrzymała w sobotnim spektaklu TV Alina Janowska, czego nie można powiedzieć o Irenie Kwiatkowskiej, która zagrała słabiej niż zwykle. Janowska natomiast jeszcze raz dała próbkę swego świetnego aktorstwa. Znakomicie nas bawiła, w czym pomagali jej z dobrym skutkiem M. Czechowicz, Cz. Woltejo, B. Płotnicki i I. Smiałowski.

O jeszcze jednej rozrywkowej pozycji godzi się wspomnieć, jako że opracował ją sam Wielki Mistrz (piosenki i humoru) Ludwik Sempoliński, który przed kamerami TV przeprowadził fragment egzaminu dyplomowego studentów i studentek IV roku Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Pozycja była rewia popularnych piosenek i tańców od epoki fin de siecle'u aż do czasów dzisiejszych. Młodzi adepci sztuki teatralnej byli po prostu stremowani, choć robili co mogli, żeby to ukryć. Aktorsko też jeszcze daleko im do klasy Sempolińskiego. Niech mi Czytelnik daruje, że nie napiszę jak daleko, bo przecież od młodych nieobitych ze sceną a tym bardziej z kamerą TV, nie można wymagać zbyt wiele. Od Telewizji zaś można wymagać, żeby tego rodzaju program pokazywała raczej jako ciekawostkę (ambitną!) co najmniej o połowę krótszą.

MARIAN FLEJSIEROWICZ



Jeszcze niedawno Till, Wojałycki i Bergelson — filary zespołu teatralnego brygady — śpiewali na występie w Dorohusku, jak to każdy z nich będzie na swój sposób prał wroga. Teraz spełniają śpiewacką zapowiedź z nawiązką.

Nagle czołg „124”, dowodzony przez Tillę, najeżdża na minę, podrywa się i gwałtownie staje w pośrodku wsi. W chwili później wybuch następnej miny unieruchamia „127” Wojałyckiego. Wokół toczy się z niestabnącą siłą walka. Hitlerowcy wzmacniają na duchu widokiem uszkodzonych czołgów, próbują je dobić. Wciąż jednak raz i drugi ogień prowadzony z wież obu wozów.

I dopiero kiedy po uderzeniu nadbiegających z odsieczą fizylierów radzieckich, zapanowuje w pobliżu wozów względny spokój, sierżant Sawin i plutonowy Mirowski wyciągają z nich dwóch ciężko rannych: podporucznika Tillę i mechanika-kierowcę „124”, sierżanta Haszcza; z nieprzytomnymi towarzyszami na plecach czołgowie oddaleni o 2 kilometry lasu. Odstawili rannych w bezpieczne miejsce, wracają do reszty załogi, wciąż — mimo ałwa moździerzy niemieckich — trwa-

TEATRY

KALISZ — „Człowiek człowiekowi”

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne. Nofe: „Światła na mor-dere”, CZARNKÓW — „Burzliwa młodość”, GNEZNO — Lech: „Viridiana”, Polonia: „Lot kpt. Loya”, GOSTYN — „Dzieci cyrku”, JAROCIN — „Żywa woda”, KALISZ — Kosmos: „Pasażerka”, Oaza: „Kryptonim Nektar”, Sty-lowe: „Zabawa na sto dwa”, KE-PNO — „Klatwa”, KOŁO — „Pra-gnienie”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki: „Sławne mi-łości”, KOSCIAN — „Drugi tor”, KROTOSZYN — „Co za radość żyć”, LESZNO — „Podpisano Ar-sen Lupin”, MIEJSCZYCE — „W ślepej uliczce”, NOWY TOMYSL — „Profesor Mamlock”, OBORNKI — „Rio Bravo”, OSTROW — Roma: „Rozwód po włosku”, SŁUPCA — „Zbrodnia”, OSTRESZÓW — „Straż przyboczna”, PIŁA — Iskra: „Dwa oblicza zemsty”, Mil-lenium: „Spionżony nurt”, RA-WICZ — „Pan marszałek i ja”, SŁUPCA — „Pan bez mieszka-nia”, SREM — „A jeśli to mi-łość”, ŚRODA — „Teresa prowa-dzi śledztwo”, SZAMOTULY — „Kozara”, TRZCIANKA — „Gdy byliśmy młodzi”, TUREK — „Pod-pisano Arsen Lupin”, WAGRO-WIEC — „A lasy wieczne śpiewa-ja”, WOLSZTYN — „Et cetera pa-na pułkownika”, WRZEŚNIA — „400 batów”.

RADIO

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 12.45 — „Na swojej nute”; 13 — Dla klas: I i II; 13.25 — Muzyka baletowa; 14 — „Przy kominku” — fragm. opowiad. Jordana Ra-dieckiego, przekład Jadwigi Nur-kiwicz; 15.10 — „Czego chętnie słuchamy”; 15.45 — Z cyklu: „A-matorskie zespoły przed mikrofo-nem”; 16.05 — Wiązanka mel.; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Cztery pan-cerni i pies”, odc. 3 pow. Janusza Przymanowskiego; 18.30 — Kurs nauki jęz. franc.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Gra Orkiestra Gustawa Brana; 19.20 — „Verdi — geniusz opery” — aud. w oprac. H. Swolickiej; 20.26 — Sport; 20.30 — Piosenki śpiewa-ja: Sława Przybylska, Irena San-tor, Jerzy Polomski, Tadeusz Woźniakowski; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Marcin Mielczewski: Can-zona; 21.40 — „Nieznany, szeroki świat”; 22.10 — Do tańca zapra-szają orkiestry: Bill'a Savilla, Peter Palmera z Zespołem Wo-kalnym: Billy May'a i innych. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Piosenka dnia; 7.54 — muzyka poranna; 9 — Muzyka; 9.45 — Kurs nauki jęz. rosyjskiego; 10 — Zespoły i pio-senkarze; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Dawne przeboje; 12.25 — Dla wsi; 12.45 — List ze Śląska; 13 — Utwory charakterystyczne; 13.25 — „Pani Bovary”, odc. 49 powieści Gustawa Flauberta; 13.45 — Audycja Oświatowa pt.: „U nas i gdzie indziej”, autor U. Li-pińska; 13.55 — Z piosenka przez świat; 13.40 — Mówi Technika; 14.45 — Utwory skrzypcowe; 15 — Sylne orkiestry w repertuarze rozr.; 15.25 — Transmisja spotka-nia piłkarskiego Polska — Gre-cja; 16 — Aud. aktualna Wl.

Wielkopolska w XX rocznicę LWP

Wiele zależy od nas samych

PIŁA: W przeddzień XX rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego odbyła się w Piłskim Domu Kultury uroczysta akademii.

I Sekretarz KM PZPR — Edward Zimmer podziękował w swoim przemówieniu w imieniu Piły i sąsiednich powiatów przybyłym przedsta-wicielom wojska za dotych-czasową współpracę, a nastę-pnie wręczył kilku oficerom Odznaki Honorowe za Zasłu-gi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Część artystyczną wypełni-li artyści Teatru Ziemi Pomorskiej z Grudziądza opo-wieszcza sceniczną „Tristan i Izolda” według J. Bediera w przetłumaczeniu Boy'a-Zeleń-skiego. (kc)

OSTRESZÓW: Odbyła się tu uroczysta akademii. Referat okolicznościowy na temat powstania Ludowego Wojska Polskiego i jego tradycji bo-jowych oraz powstania Mili-cji Obywatelskiej wygłosił sekretarz KP — Zbigniew To-rowski. Przybyłym na akade-mię przedstawicielom WP wręczono wiązanki kwiatów oraz ufundowany radioodbor-nik. Na zakończenie akademii odbyła się bogata część arty-styczna w wykonaniu zespó-lów amatorskich. (hp)

CZARNKÓW: W związku z XX rocznicą LWP w wszyst-kich większych zakładach

Telewizor dla Niemczyna

Ludność gromady Niem-czyn, jako pierwsza w powie-cie wykonała roczny plan świadczeń na Społeczny Fun-dusz Budowy Szkół w 103 proc. W związku z tym groma-da Niemczyna otrzymała 13 bm w nagrodę telewizor.

(kdw)

GOSZCZYŃSKIEGO: 18.10 — Arie z różnych oper; 18.35 — Fel. F. Fornalczaka; 18.45 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.30 — Siu-chowski wg komedii Wł. Perzyskiego; 20.36 — Orkiestry rozr.; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.10 — Rozmowa literacka; 22.30 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 22.40 — Fel. muz. Ludwika Erhardta; 23.10 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.20, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 9 — Film fab. prod. czechosłowackiej „Wszystkie żyją ludzie”; 10.55 — Program dla szkół: „Che-mia” dla klas XI; 16.55 — Progr. dnia; 17 — Wiadomości dziennika TV; 17.05 — Dla dzieci: „Na da-lekich drogach”; 17.40 — Magazyn sportowy; 17.40 — Magazyn motory-zacyjny „Klaskon”; 18 — Maga-zyn medyczny; 18.30 — Program public. „Ceylon”; 19.05 — „25 mi-nut z Janem Kurnakowiczem”; 19.30 — „Wieczorne rozmowy”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Telewizyjny Klub Młodzieżo-woy; 21.10 — TV Studio Literackie — „Notatki z frontu”; E. Kapi-jewa; 22 — Wiadomości dzienni-ka.

pracy i szkołach odbywają się wieczornice i spotkania z przedstawicielami wojska oraz byłymi żołnierzami I Armii WP. Szczególnie uro-czysty charakter miało spotka-nie w Technikum Leśnym w Goraju, połączone z wy-swieczeniem filmu i z wy-stępami artystycznymi.

W sali Powiatowego Domu Kultury odbyła się akademii powiatowa, w której wzięli udział przedstawiciele społe-czeństwa czarnkowskiego o-rac zaproszeni przedstawicie-le wojska. Referat okolicz-nościowy o XX-leciu LWP wygłosił sekretarz KP PZPR — Władysław Józefiak. W czę-ści artystycznej wystąpił go-ściennie wojskowy zespół mu-zyczny oraz zespół artystycz-ny Liceum Pedagogicznego z Trzcianki. (jn)

ŚRODA: Z okazji XX rocz-nicy powstania Ludowego Wojska Polskiego odbyły się w mieście i powiecie Środa akademii, wieczornice, ma-sówki w zakładach pracy, in-stytucjach, szkołach. Referat okolicznościowy podczas a-kademii powiatowej wygłosił przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Na-rodu — Stefan Pawlicki.

Następnie udekorowano Od-znakami Tysiąclecia miejscow-ych działaczy społecznych, którzy wyróżnili się w rea-lizacji programu nakreślone-go przez Komitet FJN: Józef Najdowski, Józefa Maśliń-skiego, Stanisława Szapaję, mgr. Tadeusza Sosnowskiego.

W części artystycznej wy-stąpili: zespół muzyczny, so-liści i recytatorzy PDK, dzie-cięcy zespół taneczny Zakła-dów Odzieżowych pod kie-rownictwem Zygmunta Dery. Na zakończenie został wy-swiecony film dokumentalny pt. „Ofensywa wyzwolenia”.

(kos)

WOLSZTYN: Wzruszające spotkanie odbyło się w szko-le nr 1 w Wolsztynie. Uczes-ników walk wyzwoleniczych w I i II Armii WP — Wła-dysława Grocholskiego i Ed-warda Gierwielana oraz b. partyzanta Kazimierza Kus-trę i żołnierza tragicznego Września, inspektora Józefa Borkowskiego, powitała w ser-decznych słowach kierowni-czka szkoły Janina Stepaniec. Opowiedzieli oni młodzieży o swoich przeżyciach wojen-nych. Udana część artystycz-na w wykonaniu młodzieży szkolnej została zakończona odśpiewaniem przez najmłod-sze dzieci piosenki „Zawsze niech będzie słońce”.

Podczas akademii powiato-wej przemówienie wygłosił Jan Podkanowicz — prze-wodniczący PK FJN. Akade-mię zakończył montaż słow-no-muzyczny w wykonaniu wolsztyńskiej młodzieży lice-alnej oraz występ kwartetu Prezydium PRN. (kh)

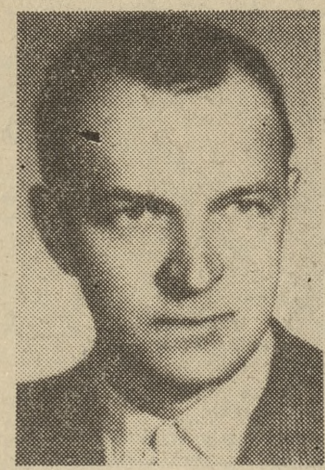
PLESZEW: W akademii po-wiatowej udział wzięło 800

osób. Zasłużeni otrzymali od-znaczenia i dyplomy. W bo-gatej części artystycznej wy-stąpiły zespoły pleszewskich zakładów pracy. W groma-dach odbyły się uroczyste se-sje GRN i spotkania z żoł-nierzami WP.

Podobne spotkania urzą-dzono w zakładach pracy. Wiele ciekawych i udanych imprez dla uczczenia XX rocz-nicy WP zorganizowali człon-kowie ZMS, ZMW i ZHP. (hs)

Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują: Józefa Janczarka, sy-na Michała i Marceli z domu Ma-tysiak, urodzonego 24 I 1922 r. w



Rycyzdole pow. Bełżyce, woj. lu-belskie i tam ostatnio zamieszka-łego.

Rysopis: wzrost średni, postać krepka, włosy blond, czoło wysokie. Prześcica poszukiwany jest przez Prokuraturę Wojewódzką w Lublinie za dokonywanie napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Ktokolwiek znałby miejsce po-bytu poszukiwanego, proszony jest o powiadomienie o tym najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Równocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego lub u-dzielenie mu pomocy, grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

Oszczędzamy w PKO

Ogłoszony przez PKO tra-dycyjny wielki konkurs paź-dziernikowy wywołał dzięki nagrodom sięgającym kwoty 2 mln. złotych w bonach to-warowych i 5 samochodach duże zainteresowanie wśród oszczędzających. Do 8 bm. od-dano w naszym województwie 12.081 deklaracji na sumę 62.410 tys. zł. W porównaniu do analogicznego okresu ubie-głorocznego zadeklarowa-no kwota jest większa o oko-ło 1 mln zł. Na podkreślenie zasługuje znaczny wzrost od-danych deklaracji w agen-cjach zakładowych i placów-kach pocztowych.

Konkurs trwa do 31 bm. De-klaracje przyjmują wszystkie Oddziały PKO, placówki pocztowe i agencje PKO przy za-kładach pracy.

Z le drogi, zaniedbane parki i zieleńce, zdewastowa-ne domy czekają wciąż jeszcze na uporządkowanie, na re-monty. Coraz większą rolę powinny odgrywać tu czyny spo-łeczne ludności, która we własnym interesie, a przy w-datnej pomocy finansowej rad narodowych, instytucji i za-kładów pracy może podjąć ten wysiłek i sprawić, że nasz miasto i wsie nabiorą odpowiedniego wyglądu..

Niedawno odbyło się kolej-ne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Koordynacji Czynów Społecznych przy Wojewódz-kim Komitecie Frontu Jed-ności Narodu w Poznaniu. Za-planowane zostały w bież-roku w Wielkopolsce czyny spo-łeczne wartości około 180 mln. zł. Plan ten zrealizowany zo-stał w I półroczu tylko w 35 procentach. Wiele powodów złożyło się na to: zbyt późne uruchomienie dotacji państwo-wych, braki w zaopatrzeniu materiałowym, no i złe wa-runki atmosferyczne w okre-sie zimy. Najlepsze rezultaty uzyskano dotychczas w re-sorsie komunikacji; tu plan zrealizowany został w blisko 43 procentach. Przewodzą po-wiaty: nowotomyski, kaliski i koniński.

Poważnie wzrosło też w porównaniu z rokiem ubieg-łym wartość czynów społecz-nych związanych z gospodar-ką komunalną. Odremontowa-no już w ramach pracy społecz-nej ponad półtora tysiąca izb mieszkalnych, uporządkowa-no wiele zieleńców, parków i skwerów. I tu przeważa po-wiat nowotomyski. Stale wzra-sta zapotrzebowanie na in-westycje społeczne w dzie-dzinie oświaty. Zbudowano już 10 nowych szkół, przed-szkola i domy nauczyciela.

Czyny typu inwestycyjnego są bardzo charakterystyczne też dla prac w dziedzinie kul-tury, zdrowia oraz sportu i turystyki. Zanotowano tu wyraźne sukcesy, buduje się w ramach pracy społecznej 7 wiejskich ośrodków zdrowia i wiele świetlic. W Wągrowcu oddano do użytku nowy, piękn-y pawilon sportowy. Woje-wódzka Komenda Straży Po-żarnej zaplanowała w bie-żącym roku czyny społeczne w wartości 13.400 tys. zł, przeważnie związane z budo-

wą strażnic przeciwpożar-nych i studni, co przy tego-rocznej klęsce pożarów, wy-nikłych z braków odpowie-dniego sprzętu, staje się za-gadnieniem szczególnie „pa-lącym”.

W czasie obrad Komisji wy-płynęła też szczególnie wa-żna na dziś sprawa poruszenia in-cjatyw społecznych na ws. Zaproponowano rozpisani-konkursu na temat estetyki wsi. Konkurs taki ogłoszo-no właśnie w czasie trwania Ro-ku Ziemi Wielkopolskiej m-duże szanse na pobudzenie inicjatyw społecznych, zmie-rzających do zainteresowani-mieszkańców wsi jej wyglą-dem, higieną i estetyką o-co dzień. Dużo jest w tej dzie-dzinie do zrobienia. Hasło, jakie rzucił Komitet „podnie-sieniem stanu estetycznego naszych miast i wsi wita-m XX-lecie PRL” wymaga spo-pularyzowania i zobowiązu-do rzetelnej pracy. (ob)

Jubileusz „Głosu znad Warty”

20 bm. w Sulęcinku (pow. Środa) odbędzie się urocz-ysty obchód 40-lecia istnieni-chóru „Głos znad Warty” połączony ze Zjazdem Śpie-waczym i eliminacjami chó-rów Okręgu Jarocin. Przew-dziane są odznaki i dyplomy uznania dla zasłużonych dla-goletnich śpiewaków.

„Głos znad Warty” licząc obecnie ponad 45 osób, które-go prezesem jest ogrodnik Ka-rol Grzesik — już od dawna przygotowuje się do swę-gi święta. W czynie społecznym przeprowadzono remont „D-mu Śpiewaka”, podciągnię-mury z cegły do wysokości stropu, przebudowano wn-trze, gustownie wymalowa-nościany oraz odnowiono sprz-eżenie społecznym prac sięga 2 tys. zł.

Obecnie chór przygotowu-ję się intensywnie do eliminacji, gdyż jego ambicją jest za-kwalifikować się do chóru II kategorii, czego im serdecznie życzymy, a długoletni-śpiewakom i całemu zespołowi „Sto lat”. (kos)

Ze starych papierów
powstają
NOWE KSIĄŻKI
Zbieraj makulaturę

†
Dnia 13 października 1963 roku, zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, najlepszy i najtroskliwszy, złoty tatuś, ukochany brat, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 49 sp.
Maksymilian Mikołajczak
mistrz rzeźniczo - wędliniarski.
Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 17 bm. o godz. 15 w Ostrorogu.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z CORKAMI, SYNEM I RODZINĄ
Ostroróg, ul. Szamotulska 26.

†
Dnia 12 października 1963 r. zmarł po dłu-gich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-mentami św., mój drogi mąż, bardzo troskliwy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wuj, przeżyw-szy lat 66 sp.
Józef Waligóra
Powstaniec Wielkopolski
odznaczony Krzyżem Niepodległości
i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA.
Poznań — Szczepankowo. 7803g

†
Dnia 12 bm. zmarł nasz serdeczny kolega i przyjaciel sp.
Tadeusz Zieliński
który pozostanie na zawsze w naszej pamięci.
KOLEZANKI I KOLEDZY
WZSP — Przedśb. Hurtu, ul. Kolejowa 19/21
7755g

†
Dnia 14 października 1963 r., po krótkich lecz-ciach cierpieniach, zmarł opatrzony Sakra-mentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec i teść sp.
Klemens Kaczmarek
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszc-zowej.
W ciężkim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKA I ZIEĆ
Poznań, ul. Słowackiego 37 m. 14.

†
W dniu 14 października 1963 roku zmarła po długich i ciężkich cierpie-niach opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, najdroższa i nieza-pomniana matka, bratowa, ciocia i synowa sp.
z Gumiennych
Antonina Kaźmierczak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 października 1963 roku o go-dzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ Z CORKĄ I RODZINĄ
K7442

†
W dniu 12 października 1963 r. po ciężkiej i krótkiej chorobie zmarł długoletni główny księgowy naszego Przedsiębiorstwa
Tadeusz Zieliński
W zmarłym Przedsiębiorstwo nasze straciło bardzo oddanego i cenionego pracownika, a zespół pracowników — szlachetnego i dobrego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 października 1963 r. o godz. 16 z kapli-cy cmentarnej na Dębca (ul. Bluszczowa).
DYREKCJA P. O. P. RADA ZAKŁADOWA
WSPÓŁPRACOWNICY
SPÓŁDZIELCZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WZSP
W POZNANIU 7463g

Pracownicy poszukiwani
POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W Obornikach Wlkp., Rynek 20 — zatrudni zaraz:
CHALUPNIKÓW, najchętniej z rejonu Rogoźna, do następujących prac:
1. koszykarstwa,
2. wykonywania elementów z drutu,
3. toczenia w drzewie z surowca Spółdzielni.
Zgłoszenia na piśmie kierować pod adresem — Oborniki, Rynek 20. W7308

Praca
Potrzebna dziewczyna lub kobieta samotna do pra-cy w gospodarstwie. Woj-ciech Karwatka, Murko-wo, poczta Lipno koło Leszna. 23581p
Pomoc domowa na 3 go-dziny dziennie po połud-niu potrzebna. Poznań — Łazarz, ul. Zajączka 6 m 3 od godz. 16. 7304g
Kto wykonuje roboty drenarskie? Zgłoszenia: Michałek, Luboń 4, ul. 1 Maja 30. 7365

Praca
Dnia 14 października 1963 r. po bardzo długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., rozstała się z nami na zawsze moja naj-droższa bona, najukochańsza mamusia, droga babcia, siostra, teściowa, ciocia, szwagierka, przeżywszy lat 64 sp.
Maria Dryka
z domu Hańczak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKI, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Albańska 8. M7811

ZAKŁADY MIĘSNE w Gnieźnie, ul. Przy Rzeź-ni, angażują zaraz 2 ZOOTECHNIKÓW lub TECH-NIKÓW ROLNICTWA (weterynarii) na powiaty W-wa i Środa.
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zaraz zatrudni Pań-swe Technikum Rachunkowości Rolnej w Koźmi-nie Wlkp., powiat Krotoszyński — telefon Nr. 23. Zgło-szenia prosimy kierować na adres Dyrekcji Techniki Warunki do omówienia na miejscu.
GNIĘZIŃSKIE MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŁECZNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Gnieźnie, ul. Park Kościuski 17 poszukuje:
— TECHNIKA NORMOWANIA I ORGANIZACJI PRACY.
Wymagane wykształcenie — średnie techniczne, ekonomiczne plus 2 lata praktyki. Wynagrodze-nie 1.800 zł plus premia. Wnioski wraz z życiorysem i leży kierować na adres dyrekcji.

Nowoczesne
URZĄDZENIA SKLEPOWE
WYPOSAŻENIA BIUR
jak szafy, biurka, regaly itp. WYKONUJĄ
i zlecenia przyjmuje
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OSRODEK SZKOLENIA WARSZTATOWEGO
w Poznaniu, ul. Kościuski 57 — tel. 547-4 W740